

magazyn

ŚWIĄTECZNY

PIOTR STASIŃSKI
(ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO)
magazynswiateczny@wyborcza.pl

Redagują:
KATARZYNA PAWŁOWSKA
(REDAKTORKA PROWADZĄCA)
JAN CYWIŃSKI
JULIUSZ KURKIEWICZ
MAREK MARKOWSKI
STANISŁAW SKARZYŃSKI (OSIEM DZIEWIĘĆ)

Grafik: JACEK KONAROWSKI
Foto: RAFAŁ SZCZEPANKOWSKI

POLSKI FASZYZM: oczy szeroko zamknięte

Zdziwienie i oburzenie polityków po ujawnieniu materiałów o neonazistowskim podziemiu to poza. Przez ostatnie 20 lat neofaszyści i rasiści funkcjonowali wśród polityków, asystowali im, sami zostawali posłami. Rządzący robili niewiele albo nic, by brunatnych powstrzymać

JACEK HARŁUKOWICZ

O

Od emisji reportażu TVN, który obnażył bezkarność polskich neofaszyistów i miłośników Hitlera, mija tydzień. Politycy wszystkich partii zaczęli się prześcigać w potępianiu bohaterów reportażu i ich organizacji - takich jak stowarzyszenie Duma i Nowoczesność, wobec którego wszczęto już kroki w kierunku delegalizacji - które jednak bez przeszkód działały i pod osłoną „wartości narodowych i patriotycznych” propagowały rasizm, ksenofobię i antysemityzm.

Głosy oburzenia dobiegają z lewa i prawa, a politycy zachowują się tak, jakby wcześniej nie widzieli w Polsce organizacji skrajnie prawicowych, faszystowskich czy wręcz nazistowskich. Jednak w kraju, w którym legalnie zarejestrowana partia reklamuje się sloganem „Faszyzm? My jesteśmy gorsi!”, o zdziwieniu mowy być nie może.

Bo antysemityzm, dla niepoznaki określany mianem „antysyjonizmu”, rasowy separatyzm i budowa „Nowego Świata” to główne postulaty Narodowego Odrodzenia Polski od początku lat 90. Partii, w której karierę zaczynał np. dzisiejszy poseł Michał Kamiński. Ze swoim potępieniem politycy spóźniają się więc co najmniej o ćwierć wieku. Co ochoczo wytykają im dziś sami zainteresowani.

„Teraz do tych, którzy się tak oburzają, a którzy są na świeczniku: sami takich ludzi stworzyliście. Tak, wy” - tak materiał o neonazistowskim podziemiu skomentował na swojej stronie internetowej (od lat działa legalnie, choć pełna jest faszystowskich odniesień i wprost rasistowskich tekstów) Roman Zieliński, autor nieszawnej książki „Jak pokochałem Adolfa Hitlera”.

11 listopada 2017 r. Warszawa.
„Marsz Niepodległości” w dymie rac.
Organizowali go skrajni prawicowcy,
dominowały hasła rasistowskie.
Politycy PiS woleli widzieć
tylko morze biało-czerwonych flag

